



WIADOMOŚCI WARSZAWSKIE  
W SOBOTĘ DNIA 27. SIERPNIA ROKU 1768.

*Z Warszawy d. 27. Sierpnia.* wczorajszego obchodzono tu Koronacyi Oycy S. Jmć Prozerowki General Woytk Roslyiskich pokilko dniowym tu zabawieniu, i pożegnaniu Króla Jmci P. N. M. wyjechał ztąd na Ruś.

Liczbę Państwa tu przytomnego pomużyli świeżym przeciwnem swoim Jmć Dabka Woiwodzina Brzeska Kujawska, Xiążę Sangusko Starosta Czerkaski Rorikier Cześnik, Jmćki Starosta Zytomirski i inni.

*Z Rzymu d. 16. Lipca.* Dnia szlego flagę tego do więzienia

doraczną Koronacyi Oycy S. pamiatkę, ztey okazji zwykle jałmużny rozdano i wieczorem fejerwerk zapalono. Dnia 11 tego miesiaca wieczorem na ulicy konaącego znaleziono Prata *Antonelli*, uderzony był kilka razy w kronie i z tych raziw wnet potym umarł. Wielkie tu czynią starania dla odkrycia tego, lub tych, od których zaboystwo to było popełnione. Teraznieyszego i prze-



oddano. *Kommendor Almada* Z *Bastyi d. 12. Lipca.* Przy  
Pofel Portugalski w krótcie tu obięciu tu rządów nad tą wyspą  
przybyć ma. Herb Portugal- od Francuzów, była nader wipa-  
skiego Królestwa już nad Pała- niała illuminacya Ratusza tutey-  
cem tego, i Kościołem narodo- szego, nad którego weyściem  
wym jest zawieszony. Nego- głównieyszym następujący był  
cyacya z danem Barbońskim napis; *Ludovico XV. Francorum,*  
cale zerwana jest, z przyczyny *Novarrae & Corforum Regi Chri-*  
daney od Kardyna'a Negroni de- *stianissimo, audis imperii finibus,*  
klaracyi, iż do słuchania tylko *Tranquillitate publica asserta, Au-*  
propozycyi jest wyznacz. *gusto, pacifico, Magistratus populus-*  
Obywatele za Tybrem mieszka- *que Bastiennis faustis auspiciis plau-*  
jący, skłonność nieiaką do bun- *debat.*  
towania się z przyczyny drogo-  
ści chleba pokazowali. Lecz

na Kongregacyi odprawioney  
od Kardynałów *Serbelloni, Stop-*  
*piani, Negroni, Rezzonico, Fan-*  
*tuzzi, Torregiani i Grelli,* posta-  
nowiono dwa pióce otworzyć, i  
chleb z nich taniey przedawać,  
niż od Piekarzów przedawany  
bywa, ta rzecz powszechną spo-  
koyność przywróciła.

Z *Capraja d. 3. Lipca.* Po-  
wiadają, iż w Prowanji poczet  
wojka pewny zabrany być ma  
na okręty, i do wyspy tej na-  
fzey przelany, dla odebrania o-  
ney i przywrócenia Geneuńczy-  
kom morą zawartych trakta-  
tów. Czynią tu tedy wżysk-  
kie przywileje przygotowania,  
dla dania mocnego Francuzom  
odporu.

Z *Neapolu d. 12. Lipca.*  
*Xiążę de Rohan-Soubise* Kom-  
mandant galer Maltańskich wpa-  
niała na swojey Ekadrze ucztę  
dawał W. Xiążęciu i W. Xiążnie  
Jeymci Toskańskiey, którzy po-  
wacaiać z tamtąd, niepodzianą  
obdarzyć raczyli wizytą. Mar-  
grabę *Tanucci* a wieczorem Kró-  
la Jmci i Królową Jeymę pože-  
gnali. Dnia 8 W. Xiążę Jmę z  
W. Xiążnią Jeymcią wieczorem  
weszli do Fregatty *Ecurria* na-  
zwaney, która nieodwłócznie  
pod żagle wyszła, pod Konwo-  
iem trzech innych Toskańskich  
fregat, okrętu wojennego 4 Xe-  
bek, i dwóch galer Neapolitań-  
skich, 4 galer Maltańskich, okrę-  
tu jednego wojennego i Fregat-  
ty Geneuńskiey, która przed  
kilką dniami tu stanęła była, pod



Kommendę Pańską *Spry*. Poczy-  
nała tu mówić o przyszłej po-  
droży Króla i Królowey Jeymci  
do Florencyi. Xiążę *de Noja*  
umarł tu dnia 9 tego miesiąca z  
powszecznym ludzi uczonych  
żalem, którzy w nim gorliwego  
zawsze protektora mieli. W.  
Xiążę *Juś* i W. Xiężna *Jeymć*,  
przed wyjazdem swoim gabinet-  
iego i Xięgiarnią iedną z nayıpię-  
knieyłych, i nayeekawlych,  
Europy oglądali. Przy tey o-  
kazyi Xiążę *de Noja* W. Xiążę u  
Jmci darował rękopisino iedne  
dla twey rzadkości nader ko-  
sztowne.

Z *Florencyi d. 16. Lipca*. Hra-  
bia *de Rosenberg*, który tu z *Ne-*  
*apoli* dnia 12 tego miesiąca po-  
wrócił, nieodwłocznie udał się z  
przed ieyszą Szlachtą do *Li-*  
*worny*, gdzie też W. Xiążę *Juś*  
z W. Xiężną *Jeymcią* dnia wczoraj-  
szego stanęli, a dnia dzisiey-  
szego tu powrócili.

Z *Lukki d. 19. Lipca*. Fran-  
cya prosiła Dworu *Turyńskiego* o  
port ieden na wyłpie *Sardynii*,  
w którymby woysko *Francuskie*  
schronienie dla siebie mieć mo-  
gło, Ale Król *Jmć Sardynski* na  
to nie przyzwolił. To pewna,  
iż Dwor *Turyński* w wielkiej  
przyjaźni z *Londyńskim* zstaie,

Po przybyciu *Kurryera* *Angiel-*  
skiego zakazane jest wywożenie  
zboża i żywności z *Kraiów Kró-*  
*lewskich*. Regiment zaś *Royal-*  
*Sardaigne* wzięty być ma na o-  
kręty dla zmocnienia woyska na  
wyspie tey zostającego.

Z *Ferrarza d. 22. Lipca*. W  
rzeczy łamey woysko *Tureckie*  
od 60,000 ludzi przyciągnęło  
pod *Montenero*, domagając się  
wydania ofszulta *Stefana* i nie-  
których iemu dopomagających.  
*Admiral Wenecki* *Eno* pokoy  
zawarł z *Regencyą Algierską* na-  
der *Rzepltoy Weneckiey* poży-  
teczny.

Z *Londynu d. 26. Lipca*.  
Od dnia 20 tego miesiąca czę-  
ste nader u Dworu były *Konfe-*  
*rencye* względem terazniey sz-  
ego stanu *Amerykańskich* nader  
zawikłanych interesów. W *Bo-*  
*ston* w nowey *Angli* na począt-  
ku *Miesiąca Czerwca* wszczął się  
rozruch niebespeczny pospól-  
stwa przeciw *Urzędnikom Ko-*  
*mor Królewskich*, którzy ratu-  
jąc życie szukać dla siebie  
schronienia musieli na okręcie  
iednym woennym. Obywa-  
tele tamedzni na wielorakich  
zchadzках swoich postanowili  
sprzeciwić się wszelkim podat-  
kom, i nie dopuścić aby pobercy



i Komor przelozeni tam kiedy powrócili. W rzeczonym mieście niezego się bardzicy, iak powszechnego buntu obawiać nie należy. Są niektórzy ludzie co potrafilo sobie kredyt i miłość w pospółstwie ziednać. Za niemi wszyscy idą, wielkim głosem krzyząc *liberty*, a nie widzą że na się daleko nieznośniejszye kary dany biorą. Zdania w Królewskiej radzie, względem sposobów zabiegania dalszym rozruchom, są nader rozdwoione.

Z Magdeburga d. 2. Sierpnia.

Przeszley Soboty, to jest dnia 30 Lipca w okolicy tuteyszey gwałtowna była nawałnica. O milę ztąd we Wsi *Randau* piorun ugodził w dom tamiecznego kmiecia. Ociec i Syn razem u stołu siedząc śpiewali, piorun w głowę Oycy ugodził i żadney inney szkody mu nie uczynił tylko że włosy wszystkie spałił, Synowi zaś tak zgruchotał nogę, iż ją uciąć musiano. Dom cały zgorzał.

### D O N I E S I E N I E

Z Warszawy d. 27. Sierpnia.

Wyszła z Drukarni tuteyszey Kronika Sarmacyi Europejskiej Gwagnina, w której się zamyka Królestwo Polskie z wszystkimi Prowincjami, tudzież Kieństwo Li-

tewskie, Ruskie, Pruskie, Zmudzkie, Instantskie Moskiewskie, i Narod Tatarów, Tureckich też, Greckich, Wołoskich, Czeskich, Duńskich, Szwedzkich, Węgierskich, Arabskich, Słowiańskich Narodów ma opisane. Czwartą to jest, i Ostatnią Tom Zbioru Historyków Polskich, na które wielu Ichmców kochających dzieje Narodu swojego dało prenumeratę. Wypłaca się im teraz zupełnie z swojej obietnicy Drukarnia tuteysza, i uprasza aby pomienieni Ichmć raczyli odbierać Tomy im należące. Ci zaś, którzy nie dali prenumeraty, mogą tak tey, iako i pierwszych przedrukowanych Kronik dostać w tuteyszey Drukarni.

Wyszła z tuteyszey Drukarni Komedja z Moliera po Polsku przetłumaczona, pod tytułem *Parfomaniak*.

Podane się do wiadomości, iż ze Dworu J. J. W. W. Ogińskich Kasztelanów Wileńskich, zbiegł chłopiec, lat dwadzieście kilka mający, w Polskim ubierze, wzrostu niskiego, krępy, woszu małego czarnego, imienia *Tadeusz Dembiński*, ktoby go posciągnął i dał znać do Pałacu w Warszawie tychże J. J. W. W. Kasztelanów Wileńskich, będzie miał znaczną nagrodę.



Num: 69.

# S U P L E M E N T

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

W SOBOTĘ DNIA 27. SIERPNIA ROKU 1768.

---

Z Carogrodu d. 16. Czerwca. *Kislar-Aga* albo Mistrz W.  
ceremoni gdy dnia 6 tego miesiąca lekarstwa w prozku zażył,  
nagle nazaj trz umarł. Cesarz Jmć dowiedziawłszy się o tym,  
zchwytać kazał lekarza, który przepisał, i Aptekarza który  
przygotował lekarstwo. Wszystkie tuteysze apteki zamknię-  
no, gdyż z wszelką one pilnością przetrząsnąć postanowiono.  
Fejerwerk z rozkazu *Hebedzi-Baszy*, albo przełożonego Artylle-  
ryi dnia wczorajszego, z okazji narodzenia Córki Cesarzkiej  
zapalony, złożony był z 4 machin na batach płaskich postawio-  
nych. Na trzech były piramidy i wyobrażenia ludzi i zwie-  
rzząt, na czwartym Zamek na wzór fortecy Maltańskiej, któ-  
ry od Tarków attakowany, od Chrześcian miał być bronony.  
Dla lepszego tey rzeczy udania, prożeni byli Posłowie Cudzo-  
ziemscy, aby służących swoich barwy pozwolili; ale ci, uczynić  
tego nie chcieli. Przed godziną 9 wieczorną, zapalono jedną  
z tych piramid, a potem i inne. Dym nie dopuścił, widzieć  
wyobrażenia ludzi i zwierząt na trzech pierwszych batach. Za-  
palono potem Zamek, podpalenie jego nagle być miało  
i w trwałości swoey nad półgodziny nie trwające, tym czasem  
i opiekała nader i słabe, i do trzech godzin p zeciągnione by-  
ło. Mniejszy szkoda była, gdyby się tam fejerwerk tyl-  
ko nie był udał; ale koniec onego nader okropny był. Zamek  
cały pełen był rac, skrzynia jedna, w której go granatów było,  
gdy się zapaliła, nie tylko straszne zamieszanie sprawiła, ale też  
zapaliwszy przypadkiem prochy na spodzie batu, tenże bat,



rusztowanie, Zamek, i na 40 ludzi na powietrze wysadzila. Wszakże ta niezczęśliwość bynajmniey ochoty do budowania takowych Zamków nie odjęła. Dziś jeszcze w wieczor, wystawiony był na znowu Zamek od sudygo Chrześcijańsku przebranych broniony, a od Turków dobyty. Dnia 11 tego miesiąca około godziny 2 z północy wszczął się pożar w części Miasta *Topana* nazwaney, przez który mimo usiłowania samego Cesarza przytomnego, i Urzędników tego, 30 kramów w Kupieckich w perzynę poizło. Morowe powietrze tu od dni kilku zupełie ustało.

Z Rzymu d. 5. Lipca. Na Kongregacyi sekretney z ósmiu Kardynałów złożoney, odprawioney po wziętęy wiadomości o zaichaniu Awenionu, postanowiono pisać do Cesarza, jako protektora Kościoła, i do Królów Francuskiego, Hiszpańskiego i Neapolitańskiego. Listy te, w których bez wspomnienia żadnych krzywd wyrządzonych, proszą tych Monarchów, aby pieczę mieli Katolickiego Kościoła interesów, posłane były dnia 25 przeszłego miesiąca. Święto Świętego Piotra nie z tąką tego roku, iak poprzedzających lat uroczystością obchodzono. Fejerwek przygotowany na plac *Farnezyuzów*, nie był, iak zwyczaj, podpalony. Ceremonia oddawania daniny zwykłym trybem przez Kardynała *Orsini* Ministra pełnomocnego Króla Jmci obojga Sycylii, mieysce *Konnet* bla *Colonna* zastępującego odprawona była, słowo to jednak *danina* opuszczone było w mowie, którą miał Posel, ale tylko wspomniał, że się to działo, na dowód poszanowania SS. Apostołów Piotra i Pawła. Edykta Króla Jmci obojga Sycylii wydane po opanowaniu miast *Benewentu* i *Pont-Corvo* zawierają to w sobie, iż pomienione dwa Miasta wrzeczy samey należec do Korony Neapolitańskiej mają, i do niej na wieki będą przyłączone. Domyślają się tu, iż zaiazd Kraim *Castro* i *Roncigliane* dla tego jeszcze wykonany nie jest, iż zbierają pieniądze od Dworu Rzymskiego dane, gdy onemu te Kraie od domu *Farnezyuzów* były zastawione. Jeśli tak jest, to pewnie uznane nie będzie prawo Kupna, mocą którego, od dawnego czasu *Stolica* S. te Kraie posiada, nawet bez zwołaniem wszystkich potency podług traktatu *Wiedeń-*



skiego 1733, którym Król Jmć obaygr Sycylii zrzekł się tych Krain pod gwarancją Królów Jemciów Francuskiego i Hiszpańskiego.

Z Rzymu d. 13. Lipca. Wice-Hrabia d' Aubeterre Posel Francuski wyjechał do *Frascati* mając tam przez czas nielaki bawić; z tąd łatwo w nieść można, iż negocyacye nader opieszalo idą, ponieważ jeden znayprzednieyszych Ministrów tego jest zdania, iż się na kilka tygodni z tąd oddalić może. Posłowie w negocyacyą wchodzić mający i na to narzekają, że Kardynałowi *Negroni* nie inna moc dana jest tylko słuchania i przełożenia. *Castro i Ronciglione* nie są jeszcze wzięte, jednak obawiają się aby tych Xięstw zaiażd rychło nie nastąpił. W *Barcellona* pewna w gotowości do żeglugi ku *Włochom* kwota wojska zostaje, którey wysłania nie inny cel być może tylko tych Krain załechanie.

Z *Liworny* d. 1. Lipca. Wyznaczono 2 Officyerów Francuskich, i dwóch *Genueńskich* na ofzacowanie Artylleryi i amunicyi, która od *Genueńczyków* Francyi ma być ustąpiona. Korfyanie z strony swojej nie próżnują, kazali obwieść miejsce *Barbaggio* nazwane nad odnogą *S. Fiorenzo*. Ogłosili też Manifest zachęcający wszystkich współziomków do rzucenia się do broni przeciw tym, którzyby ich wolności ubliżyć chcieli. Obiecują też sobie *Anglików* pomoc, od których wiele już broni i amunicyi wojenney i na 200,000 F. S. w gotowych pieniądzach otrzymać mieli.

Z *Neapola* d. 5. Lipca. Król Jmć z Królową Jeymcią także W. Xiążę Jmć i W. Xiężna Jeymć *Toskańska*, gdy dnia 25 miesiąca przeszłego zabawiali się łowieniem ryb, Król Jmć z bliska przypatrzeć się łowieniu temu chcący, łódką na morze puścił się, w tym powstał nagły wiatery, któryby niezawodnie łódkę onę zatopił, gdyby wcześniej bat nie przystąpił, w którym się W. Xiążę Jmć z W. Xiężną naidował. Bat ten nawet, nie wytrzymałby i atarczywości wiatrów, gdyby galera mała Królewska w niebieśpi czółwie zstającym na pomoc nie przybiegła. Król Jmć czuyność i szybkość Kommandanta i czeladzi tej



galery przyzwoitą dał nadgrode. Kapitan galery mianowany jest Kapitanem okrętowym, a Porucznik jego Kapitanem fregaty z przyzwoitą tym stopniom pensją. Maytkom, który h 13 było dano po 30 Czerwonych Złotych i pensją dożywotnią z Czerwonych Złotych na Miesiąc.

Z Paryża d. 22 Lipca. Przeszłego piątku w pewney Miasła tego stronie, gwałtowny bunt powstał, któremu pochop dali żołnierze mieycy chcący pewnego człowieka z przyczyny długów do więzienia zaprowadzić. Uszedł im był ten człowiek, i schronił się do pewnego domu, z którego gdy go gwałtem wyprowadzili, i sprzeciwiających się bić poczęł; pospólstwo rozluźzone nie tylko dłużnika odbiło, ale nawet żołnierzy samych przymusiło do szukania obrony w domu Kommissarza, przeciw pospólstwu, którego się już na 20,000 ludzi zgromadziło. Oby niektóre w podeyrzeniu, iż żołnierzom mieyskim dopomagaly, zostające ciężko rane były. Bunt ten dopiero wieczorem o godzinie 9 za nadeyszeniem pewney kwoty żołnierzy ustał. Dama pewna wylokierow rodowitości do kryminalnego więzienia temi czasy przyprowadzona była. Gdy po zaciągnięciu wielkich długów i niewypłaceniu onych, z wyroku Sędziów nastąpić miał zaizdziejstwo majątności, przyślanych na ten zaizd prędko od Zamku swego jednych zabiwizy, drugich zraniwizy odegnala, nadeignęli żołnierze bacznosc na ubešpieczenie dróg publicznych mający, ale i tym nie lepiej powiodło się, gdy na ostatek amuniciji tey nie stało, poddać się musiała. Takowa acz nadzwyczajna odwaga, że podobno za sobą pociagnie skutki, i nie wielka jest nadzieja, aby surowości praw uszła. Generalni dochodów Królewskich Arendarze znaczną od lat kilku szkodę ponosili, przez tajemne tabaki i innych zakazanych towarów wprowadzenie. Skargi onych nie mało do zaiechania Awenionu dopomogły; gdwz udawali, iż w tym Mieście skład jest towarów zakazanych, i mieszkanie Kupców kontrabandą bawiących się. Przy zawarciu ugody, pewnie Dwór użyje tey okoliczności dla zatrzymania Awenionu, i nadgrozdenia innym jakim sposobem tey szkodę Oycu S.